

tygodnik

Śląsko-Dąbrowski

Tygodnik bezpłatny

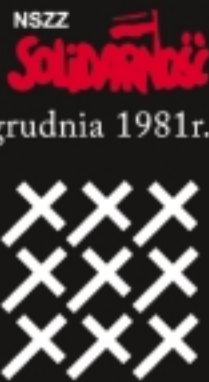
ISSN 1732-3940

Nr 23/2006 • Katowice, 13 czerwca 2006 r.

25. rocznica pacyfikacji Kopalni „Wujek”

Katowice 16 grudnia 2006

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
Społeczny Komitet Pamięci Poległych 16 grudnia 1981r.



Patronat Honorowy:

Prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński
Metropolita Górnosląski Arcybiskup Damian Zimoń
Prezes Rady Ministrów Kazimierz Marcinkiewicz
Prezydent Katowic Piotr Uszok
Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Janusz Śniadek
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej Janusz Kurtyka

W siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” wręczono nagrody laureatom konkursu na logo i plakat 25. rocznicy pacyfikacji kopalni „Wujek”. Konkurs wygrała Dagmara Tymków. Plakat jej autorstwa na czarnym tle przedstawia okrwawioną przestrzeloną dłoń ułożoną w symbol „V”. - Dziś często młode pokolenie nie zna tamtych czasów i takich historii. Tym konkursem chcieliśmy was pobudzić - mówił do laureatów szef Śląsko-Dąbrowskiej „S” Piotr Duda.

W NUMERZE:

Dyskryminujące podwyżki

Sześć central związkowych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu Zdroju przekształciło się w Komitet Protestacyjno-Strajkowy.

To odpowiedź na porozumienie płacowe podpisane 6 czerwca br. przez dyrektora placówki i Związek Zawodowy Lekarzy, dotyczący podwyżek płac dla tej grupy zawodowej. 150 lekarzy otrzyma podwyżki wynoszące 700 zł brutto. Na ten cel dyrektor przeznaczył 98 tys. zł.

Czytaj na stronie 4

Chcą rozmawiać, nie protestować

12 czerwca w Zarządzie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” przedstawiciele wszystkich górniczych związków zawodowych zrzeszonych w Komitecie Protestacyjnym spotkali się przy zamkniętych drzwiach z wicepremierem Andrzejem Lepperem i szefem Śląsko-Dąbrowskiej „S” Piotrem Dudą.

– Przybyłem tu z upoważnienia premiera. Rozmowy były krótkie, ale konkretne – poinformował wicepremier w trakcie konferencji prasowej. – Górnicy chcą rozmawiać z rządem, ale wykluczają z tych rozmów wiceministra gospodarki Pawła Poncyliusza.

Czytaj na stronie 5

Sekretariat apeluje do prezydenta

7 czerwca w Wiśle obradował V Kongres Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”, który wybrał nowe władze SGiE.

Kazimierz Grajcarek został ponownie przewodniczącym Sekretariatu na kadencję 2006-2010. Za jego kandydaturą opowiedziało się 71 delegatów na 74 obecnych. Ten wybór, zgodnie ze Statutem Związku, daje mu mandat członka Komisji Krajowej NSZZ „S” oraz delegata na Zjazd Krajowy.

Czytaj na stronie 5

O wolne soboty i uczciwe płace

O tworzeniu rad pracowników, poselskim projekcie PSL-u o zmianie ustawy - Kodeks pracy, zbliżającym się Kongresie Metalowców dyskutowali członkowie Rady Regionalnej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ „Solidarność” na swym pierwszym zebraniu, które odbyło się 7 czerwca w siedzibie ZR.

– Bardzo istotny jest program działania Sekcji – mówił S. Ciebiera. – Zwraca się w nim uwagę na promocję Związku, na nawiązywanie kontaktów z Urzędami Wojewódzkimi i samorządami oraz na szkolenia związkowców.

Czytaj na stronie 6

LICZBA TYGODNIA...

16,5 proc...

... tyle wyniosła stopa bezrobocia rejestrowanego w maju 2006 r. W porównaniu do kwietnia spadła o 0,7 punktu procentowego. Liczba bezrobotnych w maju 2006 r. wyniosła 2.584,5 tys. osób (na podstawie meldunków nadesłanych przez wojewódzkie urzędy pracy) i w porównaniu do kwietnia 2006 r. spadła o 119,1 tys. osób (4,4%). Od początku roku liczba bezrobotnych spadła o 188,5 tys., tj. o 6,8%.

Rząd zakłada, że do końca tego roku stopa bezrobocia spadnie do 16 procent. Ten wynik przybliżyłby Polskę do celów wyznaczonych przez UE. W 2010 roku ogólny wskaźnika zatrudnienia w krajach Unii ma się kształtować na poziomie 70 proc. Jeśli jednak wzrost zatrudnienia w Polsce będzie utrzymywał się na poziomie jednego punktu procentowego rocznie, to zakładany przez UE poziom osiągniemy nie wcześniej niż za 15 lat.

NAPISANO

2 mln Polaków w ciągu 2 lat wyjechało z kraju?

(www.gazeta.pl, 12 czerwca 2006 r.)

Od maja 2004 r. pracę w krajach UE mogło podjąć już nawet 2 mln Polaków. To największa fala emigracji w nowoczesnej Europie - pisze brytyjska prasa

Według danych Ministerstwa Pracy w krajach UE w ciągu ostatnich dwóch lat pracował 1 mln Polaków. - Rzeczywista skala zjawiska jest o wiele większa. Nie wiadomo tylko, czy o 50, czy o 100 proc. - mówi dr hab. **Romuald Jończy**, specjalista od migracji z Uniwersytetu Opolskiego.

Dr **Wojciech Łukowski** z Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego potwierdza: - Można założyć, że tyle samo osób wyjeżdża do pracy na czarno i legalnie. Jeśli dolożyć do tego tych, którzy wyjechali przed naszym wejściem do UE i 1 maja 2004 zalegalizowali swój pobyt, to 2 mln są realne.

Nie wiadomo jednak, jaka część z nich już wróciła do kraju. Na internetowych forach wiele osób wskazuje na fakt, że do powrotu zniechęca ich równocześnie sytuacja gospodarcza i polityczna w Polsce.

Tylko w Wielkiej Brytanii według danych tamtejszego MSW pracuje prawie ćwierć

miliona Polaków. Według Jończygo może ich być nawet 700 tys. - Jeśli chodzi o imigrację w tak krótkim czasie i z jednego kraju, niewątpliwie ta jest największa, z jaką kiedykolwiek mieliśmy do czynienia - mówił niedawno brytyjskiemu "Timesowi" **David Coleman**, profesor demografii na Oxford University.

Wyjeżdża coraz więcej Polaków. Według oficjalnych danych w ciągu roku od wejścia Polski do UE do Wielkiej Brytanii przyjechało ich 94 tys. Rok później - już 134 tys.

Z sondażu "Gazety" wynika, że zdaniem Polaków młodzi, którzy wyjechali pracować na Zachodzie, powinni wracać do kraju. Jednocześnie większość sądzi, że ci, którzy zrobili w Unii karierę, postąpią na odwrót: zamiast wracać, wybiorą wygodne życie za granicą.

Co gorsze, aż dla 84 proc. Polaków wyjazd młodych to powód do wstydu. Dumnym jest tylko 10 proc.; reszta nie ma zdania. Tylko wśród samych młodych nieco więcej uważa, że z naszych rodaków radzących sobie na Zachodzie należy być dumnym. Ale i w tej grupie to raptem 23 proc.

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Gliwice

8 czerwca w siedzibie gliwickiego BT odbyło się spotkanie związkowców z prezydentem miasta **Zygmunt Frankiewiczem**.

- Zawarliśmy układ z Urzędem Miejskim, na mocy którego dwa razy w roku spotykamy się z włodarzem miasta - wyjaśnia przewodnicząca Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S” **Ernestyna Skonieczny**. - Wtedy też zapoznajemy prezydenta z naszymi oczekiwaniami dotyczącymi przedsięwzięć podejmowanych w mieście.

W trakcie czwartkowego spotkania związkowcy zainteresowani byli szczególnie remontami gliwickich obiektów oświatowych i kulturalnych, przeznaczeniem niezagospodarowanych terenów i problemami utrzymania czystości w mieście.

BT Jastrzębie

7 czerwca związkowcy „S” z powiatu wodzisławskiego uczestniczyli w szkoleniu na temat ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji. Szkolenie prowadziła **Jadwiga Piechocka** z Biura Szkoleń Zarządu Regionu.

BT Tarnowskie Góry

7 czerwca odbyły się wybory władz Terenowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „S” powiatu tarnogórskiego. Przewodniczącym TKK został **Ryszard Lach** kierujący Międzyzakładową Komisją Związkową PKP Tarnowskie Góry.

W skład zarządu weszli:

- **Gabriela Bednarek**, przewodnicząca KZ NSZZ „S” „Agrom” Świerklaniec
- **Andrzej Balchan**, przewodniczący KZ NSZZ „S” „Zamet” S.A. Tarnowskie Góry
- **Jan Jelonek**, przewodniczący KZ NSZZ „S” Huty Cynku w Miasteczku Śląskim
- **Dariusz Warda**, przewodniczący KZ NSZZ „S” „Fazos” S.A. Tarnowskie Góry
- **Jacek Pyda**, członek prezydium KZ NSZZ „S” „Nitron” Krupski Młyn
- **Krystian Ziaja**, przewodniczący KZ NSZZ „S” Nadleśnictwa Brynek
- **Andrzej Bielarz**, przewodniczący KZ NSZZ „S” „Faser” S.A. Tarnowskie Góry
- **Radka Dolores**, przewodnicząca KZ NSZZ „S” „Norman” S.A. w Radzionkowie.

BT Zabrze

8 czerwca w siedzibie zabrzańskiego BT odbyło się szkolenie dla przewodniczących komisji zakładowych na temat ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji. Szkolenie prowadził kierownik Biura **Lech Moćko**.

BT Zawiercie

Referenda strajkowe odbyły się w kolejnych placówkach ochrony zdrowia. Wszędzie pracownicy opowiedzieli się za strajkiem, który zaplanowany jest na najbliższy poniedziałek (ostrzegawczy, dwugodzinny) i wtorek (całodzienny). W czwartek głosowali pracownicy przychodni w Ogrodzieńcu. Kartki do urny wrzuciło 14 z 21 zatrudnionych tam osób (frekwencja 66,7 proc.). Uczestnicy referendum byli niemal jednomyślni - za strajkiem głosowało 12 pracowników, przeciw była jedna, a jedna oddała głos nieważny. Większe było zainteresowanie referendum w siewierskim Szpitalu Chorób Płuc, wzięło w nim udział 36 z 48 pracowników, czyli dokładnie trzy czwarte załogi. Za strajkiem padło 31 głosów, przeciw 5.

12 czerwca zakończyło się trzydniowe referendum strajkowe w zawierciańskim

Szpitalu Powiatowym (trwa ono tak długo, aby wszyscy, w większości pracujący w systemie zmianowym, mieli możliwość głosowania) oraz odbędzie się w Zakładzie Lecznictwa AmbulATORYJNEGO, czyli powiatowych przychodniach.

- Strajkujący pracownicy ochrony zdrowia domagać się będą nie tylko podwyżek płac, ale także zwiększenia wydatków na służbę zdrowia, czyli praktycznie podniesienia poziomu leczenia - przypomina **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu. - Inaczej nie będzie za co leczyć pacjentów, a często nie będzie miał kto tego robić.

Emigracja zarobkowa lekarzy i pielęgniarek staje się coraz większym problemem, zaczyna brakować zwłaszcza specjalistów wąskich specjalności, np. anestezjologów. I nie zastąpią ich absolwenci studiów medycznych, gdyż to oni wyjeżdżają najczęściej. W zawierciańskim szpitalu co roku kilku studentów odbywa praktyki, ale ostatnio nikt nie zgłasza się na staże. Dlaczego? Młodzi medycy staże odbywają już w Irlandii, Wielkiej Brytanii czy Szwecji.

Wniosek do Okręgowej Inspekcji Pracy o przeprowadzenie kontroli zgodności działań kierownictwa Electrolux Poland z przepisami prawa pracy zgłosiła zakładowa komisja "Solidarności". Okazuje się bowiem, że choć szwedzka marka znana jest na świecie z wysokiej jakości wyrobów i troski o pracowników, to w siewierskim zakładzie liczy się tylko produkcja.

Przykładowo obecnie niektórym pracownikom na wydziałach produkcyjnych nie jest przydzielane obuwie robocze. Zdaniem związkowców w przypadku pracy przy taśmie, polegającej na montażu elementów, często ciężkich i o ostrych krawędziach, brak obuwia roboczego stwarza poważne zagrożenie dla zdrowia pracowników. Sporo wątpliwości budzi także przydział innej odzieży roboczej.

Nagminną praktyką w Electrolux Polska jest wysyłanie pracowników na urlopy wypoczynkowe w czasie przerw produkcyjnych (postojów). Pracodawcy przynosi to spore oszczędności (nie musi płacić postojowego, a później ewentualnych nadgodzin), natomiast zatrudnieni w czasie letnich wakacji nie mogą brać urlopów, bo już ich nie mają! Związkowcom nie jest również znane istnienie planów urlopowych, choć wymaga tego Kodeks pracy. W Elektroluxie Poland nikt nie zapytał nawet "Solidarności" (innych związków tam nie ma), o ewentualną zgodę na rezygnację z tworzenia planu urlopów.

Prawdziwym kuriozum - i to bodaj na skalę całej UE - jest niewątpliwie wprowadzony w Electrolux Poland obyczaj nie przyjmowania przez dyrekcję pism do niej kierowanych! To niewątpliwie twórcze rozwinięcie zwyczaju nieodpowiadania na związkowe pisma dotyczyło wszelkiej korespondencji, m.in. wniosku o odrącanie od wynagrodzeń składek związkowych, czyli obowiązku ustawowego. Przekonanie kierownictwa siewierskiego zakładu, aby przestrzegało - przynajmniej w tym zakresie - polskiego prawa zajęło prawnikom tydzień... Innych pism metodą "na dzieńnik" nadal składać nie można. Oczywiście można całą korespondencję wysyłać listami poleconymi, ale oznacza to ogromne dodatkowe koszty. Czyżby zatem Electrolux dążył do zrujnowania organizacji pracowniczych? Ciekawe czy we wszystkich krajach UE?

(zaw)

ZNALEZIONE WWW SIECI



Płock:

Oddano hołd bohaterom sprzed 30 lat

W kościele św. Stanisława Kostki w Płocku odbyła się w niedzielę inauguracja ogólnopolskich obchodów rocznicowych wydarzeń Czerwca'76.

W mszy świętej w intencji ofiar komunistycznych represji wzięło udział kilkaset osób, w tym uczestnicy protestu robotniczego sprzed 30 lat. Obecni byli też m.in. minister Skarbu Państwa **Wojciech Jasiński** i szef "Solidarności" **Janusz Śniadek**. Jak mówił przewodniczący NSZZ "Solidarność", związek ten nie powstałby, a Polska nie odzyskałaby wolności, gdyby nie niezłomna wola i bohaterstwo wielu Polaków, także tych protestujących trzydzieści lat temu na ulicach Radomia, Ursusa i Płocka. - Przypominamy o tych zdarzeniach, żeby oddać hołd odwadze i poświęceniu ich uczestników. Siegamy do tradycji również po to, aby uczyć kolejne pokolenia, jak cen-

na jest godność, jaką cenę musieliśmy i byliśmy gotowi za nią płacić. Bo walkę w obronie godności pracowników musimy toczyć nieustannie, również dzisiaj w wolnej już Polsce - mówił podczas uroczystości Śniadek.

Do wystąpień mieszkańców Płocka na ulicach miasta doszło 25 czerwca 1976 roku, na wieść o podwyżkach cen żywności oraz robotniczych protestach w Ursusie i Radomiu. Wśród manifestujących, którzy zebraли się pod ówczesną siedzibą Komitetu Wojewódzkiego PZPR byli pracownicy Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych (obecnie PKN Orlen). W wiecu, a następnie w starciach z milicją, uczestniczyło około 3 tys. osób. Zajścia trwały do późnego wieczora. Kilkadziesiąt osób aresztowano, wiele represjonowano, np. zwalnianych z pracy.

red.

IX Mistrzostwa Polski Górników w Skacie o Puchar Przewodniczącego SGiE NSZZ „S”

Organizator: Skat - klub „Amicus” przy KWK „Staszic”

Miejsce: Centrum Kultury (tzw. Gasthaus) Katowice - Giszowiec, ul. Plac Pod Lipami

Termin: 25.06.2006 r. godz. 10⁰⁰ (niedziela)

Klasyfikacja: mężczyzn + kobiet + junior i drużynowa

Reguły gry: 3 serie po 36 rozdań.

Obowiązuje regulamin Międzynarodowych przepisów gry w skata

Opłata startowa: mężczyźni - 20 zł, kobiety i juniorzy - 10 zł, drużynowo - 50 zł

Zgłoszenia: **Henryk Morgała** tel. 694 896 230, 209 20 67

Liczba miejsc ograniczona – zapisy będą przyjmowane do wyczerpania limitu miejsc.

Nagrody sponsorowane: 3000 zł w tym puchary.



Raport PIP:

Wypadki przy pracy

W roku 2005 inspektorzy pracy zbadali okoliczności i przyczyny 322 wypadków przy pracy (śmiertelnych, ciężkich i zbiorowych, a także niektórych lekkich), w których poszkodowanych zostało 432 osoby, z czego śmierć poniosło 71 osób, a 132 doznało ciężkich obrażeń ciała. Spośród tych wypadków 65 miało charakter zbiorowy.

Najliczniejsza grupa poszkodowanych była w zakładach przetwórstwa przemysłowego (139 poszkodowanych, w tym 10 ofiar śmiertelnych), budownictwa (78 poszkodowanych, w tym 18 ofiar śmiertelnych), handlu i napraw (55 poszkodowanych, w tym 9 ofiar śmiertelnych), obsługi nieruchomości (39 poszkodowanych, w tym 9 ofiar śmiertelnych), górnictwa i kopalnictwa (32 poszkodowanych, w tym 8 ofiar śmiertelnych) oraz w transporcie i składowaniu (27 poszkodowanych, w tym 9 ofiar śmiertelnych).

Z ogólnej ilości zbadanych wypadków, 308 poszkodowanych zatrudnionych było w zakładach sektora prywatnego (71,3 % ogółu poszkodowanych). W wyniku tych wypadków 49 osób poniosło śmierć, 107 odniosło ciężkie obrażenia ciała, a 99 osób zostało poszkodowanych w wypadkach zbiorowych.

W zakładach sektora publicznego zatrudnionych było 124 poszkodowanych (28,7% ogółu poszkodowanych), w tym przede wszystkim w zakładach państwowych - 90 poszkodowanych. Wskutek tych wypadków 22 osoby poniosło śmierć, 25 odniosło ciężkie obrażenia ciała, 76 osób odniosło obrażenia w wypadkach zbiorowych.

Wśród wydarzeń powodujących wypadki przy pracy dominowała utrata kontroli nad

środkami transportu lub obsługiwaniem sprzętem ruchomym. Częstymi przyczynami wypadków były również upadki z wysokości, emisja par i gazów, utrata kontroli nad maszyną lub materiałem obrabianym oraz wybuchy.

Wysoki, stale rosnący procentowy udział przyczyn ludzkich w ogólnej liczbie przyczyn wypadków może świadczyć o nieprawidłowościach w zakresie szkoleń bhp - zwłaszcza w małych zakładach. Szkolenia te niejednokrotnie prowadzone są przez osoby, które ukończyły kurs bhp w stopniu podstawowym i najczęściej nie znają specyfiki produkcji zakładu oraz zagrożeń z nią związanych. Nie dysponują również odpowiednim programem szkoleń, a także środkami pomocniczymi do ich prowadzenia. Są więc najtańszą siłą, nie „przekszkadzającą” pracodawcom w prowadzeniu działalności. Należy wskazać również na słabe przygotowanie zawodowe osób odpowiedzialnych za prawidłową organizację pracy (pracodawców i osób kierujących pracownikami) oraz niewłaściwe działania służby bhp i społecznej inspekcji pracy. Bardzo często i z różnych przyczyn nie wykorzystują oni swoich uprawnień.

Jedną z przyczyn wypadków przy pracy jest też przypadkowość w zatrudnianiu pracowników i nie zwracanie uwagi na ich przygotowanie zawodowe oraz niska kultura techniczna wielu pracodawców, którzy dążąc do maksymalizacji zysków i utrzymania się na rynku, zaniedbują bezpieczeństwo pracowników.



Sobowtóry

Podobno każdy człowiek na świecie ma swojego sobowtóra. Okazuje się, że również aktor Michał Żebrowski (z lewej) może kiedyś spotkać swoje lustrzane odbicie. Jest nim Krzysztof Woźniak, nasz redakcyjny grafik. Jesteśmy pod wrażeniem podobieństwa i z dumą zauważamy, że taki styl „noszenia się” rozpoczął już wiele lat temu właśnie Krzysiek.

25. rocznica pacyfikacji kopalni "Wujek":

Nagrody za plakat obchodów wręczone

W siedzibie Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" wręczono nagrody laureatom konkursu na logo i plakat 25. rocznicy pacyfikacji kopalni "Wujek".



Dagmara Tymków odbiera główną nagrodę z rąk Władysława Mołęckiego

Konkurs rozstrzygnięto już 3 tygodnie temu. Wygrała go **Dagmara Tymków**, która przygotowała na konkurs logo nawiązujące do krzyża stojącego przy kopalni. W jej pracy 9 skośnie ułożonych krzyży układa się w kwadrat przypominający zasieki przeciw czołgom. Natomiast plakat przedstawia na czarnym tle okrwawioną przestreloną dłoń ułożoną w symbol "V". Plakat w uzgodnieniu z wykładowcami ASP musiał być jednak w niewielkim stopniu zmodyfikowany. Po poprawkach jest już gotowy do druku oraz do wykorzystania w rocznicowych wydawnictwach.



Nagrodzony plakat i logo Dagmary Tymków

- Kopalnia "Wujek" jest dla "Solidarności" punktem zwrotnym, to dla nas święte miejsce - mówił wręczając nagrody wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej "S" **Władysław Mołęcki**.

- Cieszę się, że tak wielu studentów zaangażowało się w przygotowanie prac na konkurs.

- Powinno was być tu więcej, bo przecież oprócz waszych, także inne prace były bardzo ciekawe - podkreślał **Stanisław Płatek**, który 25 lat temu był ranny pod "Wujkiem". - Dla naszego pokolenia dinozaurów takie zaangażowanie młodego pokolenia jest bar-

dzo budujące.

Dla Dagmary Tymków to nie pierwsza nagroda. Wcześniej wygrała m. in. konkurs na logo katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego. - Nie można tych

konkursów porównać. W przypadku AWF szybko pojawiło się skojarzenie z ruchem i praca była gotowa. Teraz musiałam się lepiej przygotować, poczytać o tamtych czasach, wczuć się w nie - mówiła podczas uroczystości.

- Kiedy rozeszła się wieść o zabiciu górników z "Wujka", roznosiłem w Hucie Gliwice czarne wstążki. Zaraz wezwał mnie wojskowy komisarz, a kilka dni później dostałem powołanie do wojska - wspominał 1981 rok szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda**. - Dziś często młode pokolenie nie zna tamtych czasów



Propozycja logo autorstwa Szymona Prandziocha

i takich historii. Tym konkursem chcieliśmy was pobudzić. Wiem, że to się udało - wielu studentów przygotowując się do konkursu czytało o "Wujku", odwiedzało kopalnię.

Drugą nagrodę w konkursie zdobyła **Lidia Wilkosz** a trzecią - **Szymon Prandzioch**. Cała trójka po skończeniu studiów chce oczywiście pracować w zawodzie. Panie zamierzają przede wszystkim zająć się grafiką użytkową. Szymon Prandzioch chce się skoncentrować na

twórczości artystycznej. Ich prace, a także inne zgłoszone do konkursu, będą zaprezentowane podczas grudniowych uroczystości w Górnośląskim Centrum Kultury w Katowicach. Projekt Dagmary Tymków zostanie wykorzystany we wszelkich materiałach przygotowanych na obchody - m.in. pla-



II nagroda w konkursie - logo Lidii Wilkosz



Od lewej: Władysław Mołęcki, Dagmara Tymków, Piotr Duda, Lidia Wilkosz, Szymon Prandzioch, Stanisław Płatek

katkach, billboardach, okolicznościowych znaczkach i monetach czy oprawie graficznej koncertu i wystawy. *Wojciech Gumulka*

NASZE KOMISJE:

Komisja Zakładowa NSZZ „S” Fabryki Drutu i Wyrobów z Drutu w Gliwicach

Przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” gliwickiej Fabryki Drutu i Wyrobów z Drutu na kadencję 2006-2010 został **Janusz Skowroń**, członek Związku od 1980 r.

W składzie Komisji znaleźli się: **Janusz Lubszczyk, Karina Donner, Mariusz Pander, Marian Sasal, Teresa Natkaniec**.

Komisję Rewizyjną tworzą: **Renata Wesołowska, Lidia Głodowska, Franciszka Holłoś**.

Zakładowa „S” liczy 60 członków na 175 zatrudnionych.

Związkowcom wciąż jednak sen z oczu spędza widmo ewentualnej prywatyzacji, która może być powodem zwolnień pracowników. Dotychczas w fabryce udało się bez rozwiązania stosunków pracy przeprowadzić restrukturyzację zatrudnienia.

- W tym procesie nieuchronne były naturalne odejścia kilkudziesięciu pracowników na emeryturę bądź świadczenia przedemerytalne - wyjaśnia J. Skowroń.

Komisja prowadzi konstruktywny dialog z dyrekcją zakładu i współpracuje z radą pra-

cowniczą. Chwali sobie również współpracę z Biurem Terenowym ZR w Gliwicach, które w każdej sytuacji okazuje jej dużą pomoc.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że mamy



swojego reprezentanta na regionalne WZD, którym został dotychczasowy przewodniczący Komisji Janusz Lubszczyk - informuje J. Skowroń.

B.G.

Jastrzębie Zdrój:

Dyskryminujące podwyżki

Sześć central związkowych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu Zdroju przekształciło się w Komitet Protestacyjno-Strajkowy.

To odpowiedź na porozumienie płacowe podpisane 6 czerwca br. przez dyrektora placówki i Związek Zawodowy Lekarzy, dotyczące podwyżek płac dla tej grupy zawodowej. 150 lekarzy otrzyma podwyżki wynoszące 700 zł brutto. Na ten cel dyrektor przeznaczył 98 tys. zł.

Zdaniem związkowców, którzy 7 czerwca przeprowadzili strajk ostrzegawczy, przyznanie podwyżek tylko lekarzom to dyskryminacja 1100 pozostałych pracowników placówki.

12 czerwca w godzinach rannych w szpitalu odbyła się masówka i rozmowy pracodawcy z przedstawicielami organizacji związkowych. W ich trakcie dyrektor zaproponował pulę 100 tys. zł na podwyżki dla pozostałych pracowników szpitala, jednak związki tę propozycję odrzuciły i podtrzymały wcześniejszą decyzję o rozpoczęciu 13 czerwca strajku okupacyjnego. Oddziały szpitalne

zostaną zabezpieczone, jak przy ostrym dyżurze. Pracownicy szpitala podkreślają, że nie odejdą od łóżek pacjentów.

- Ta kwota oznaczałaby, że każdy z 1100 pracowników szpitala dostanie podwyżkę wynoszącą około 90 zł brutto - mówi **Danuta Jemiolo**, kierownik Biura Terenowego NSZZ "S" w Jastrzębiu Zdroju.

Związkowcy zapowiadają również, że część personelu podejmie strajk głodowy.

- Będą normalnie pracować, a po dyżurze prowadzić głodówkę - dodaje D. Jemiolo i podkreśla, że centrale związkowe przez cały czas są gotowe do podjęcia dalszych rozmów.

Wszystkie organizacje związkowe, z wyjątkiem ZZL, domagają się odwołania zarządzającego szpitalem. Wniosek w tej sprawie przedstawiony został 7 czerwca. Czarę goryczy przelewa fakt, że Rada Społeczna Szpitala podczas majowego posiedzenia wystąpiła do zarządu województwa z wnioskiem o przyznanie dyrektorowi 200 proc. premii.

- Tę premię pan dyrektor otrzymał z naszego funduszu płac - mówią rozgoryczeni pracownicy szpitala. *Agnieszka Konieczny*

Na 14 czerwca w Warszawie górnicze centrale związkowe zaplanowały wielką manifestację, w trakcie której protestujący domagać się będą wypłaty nagród z zysków wypracowanych przez spółki węglowe w 2005 r.

12 czerwca w Zarządzie Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” przedstawiciele wszystkich górniczych związków zawodowych zrzeszonych w Komitecie Protestacyjnym spotkali się przy zamkniętych drzwiach z wicepremierem **Andrzejem Lepperem** i szefem Śląsko-Dąbrowskiej „S” **Piotrem Dudą**.

– Przybyłem tu z upoważnienia premiera. Rozmowy były krótkie, ale konkretne – poinformował wicepremier w trakcie konferencji prasowej. – Górnicy chcą rozmawiać z rządem, ale wykluczają z tych rozmów wiceministra gospodarki **Pawła Poncyliusza**. Nie stawiają wygórowanych wymagań, tylko żądają tego, co im się należy.



– Jeśli rząd będzie chciał negocjować w Dortmundzie, to tam też pojedziemy – mówił podczas konferencji Piotr Duda

A. Lepper przyznał, że rządowe stanowisko w sprawie wypłaty nagród z zysków przedstawione przez Poncyliusza jest nie do

Górnictwo:

Chcą rozmawiać, nie protestować

przyjęcia i łamie prawo. Za niezwykle lekceważące uznał przesłanie tego dokumentu drogą faksową do górniczych organizacji związkowych.

– Górnikom należy pomóc rozwiązać problem wypłat z zysków, ale na drodze dialogu. Gdy premier podejmie w tej sprawie konkretną decyzję, natychmiast poinformuję o niej przewodniczącego Śląsko-Dąbrowskiej „S” – zapewnił wicepremier.

P. Duda podkreślił, że konflikt jest niepotrzebny, ponieważ nikt nie ma wątpliwości, że górnikom należą się udziały z zysków. Wskazał, że ze strony rządowej brak jest jakiegokolwiek inicjatywy do podjęcia rozmów.

– Informowanie w środkach masowego przekazu „my się was nie boimy, przyjeżdżajcie” jest prowokacją – mówił. – Czy w ten sposób toczy się normalny dialog społeczny? A może rząd prowokuje do tego, by w Warszawie doszło do nieszczęścia? My chcemy rozmów, obojętnie gdzie. Jeśli rząd wybierze się na mecz do Dortmundu i w przerwie będzie chciał z nami negocjować, to i tam pojedziemy.

Uczestniczący w konferencji wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „S” **Jarosław Grzesik** podkreślił, że górnicy nie sięgają do kieszeni podatników i nie chcą pieniędzy z budżetu państwa.

– W granicach dopuszczalnych prawem i rozsądkiem upominamy się o to, co sami wypracowaliśmy – oświadczył.

Beata Gajdziszewska

SGiE:

Sekretariat apeluje do prezydenta

7 czerwca w Wiśle obradował V Kongres Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”, który wybrał nowe władze SGiE.

Kazimierz Grajcarek został ponownie przewodniczącym Sekretariatu na kadencję 2006-2010. Za jego kandydaturą opowiedziało się 71 delegatów na 74 obecnych. Ten wybór, zgodnie ze Statutem Związku, daje mu mandat członka Komisji Krajowej NSZZ „S” oraz delegata na Zjazd Krajowy.



Za kandydaturą Kazimierza Grajcarka opowiedziało się 71 spośród 74 delegatów

Inaugurując obrady delegaci minutą ciszy uczcili pamięć zmarłych kolegów, a następnie wspólnie z kapłanem SGiE ks. prałatem **Bernardem Czerneckim** odmówili modlitwę.

– Sekretariat zawsze przyczyniał się do ogromnych przemian społecznych. Szczególną uwagę zwraca na warunki życia ludzi pracy, którym chce zapewnić pomyślną i chrześcijańską przyszłość – powiedział po modlitwie ks. prałat. – Zauważamy to zwłaszcza w najgorętszych momentach, kiedy zamyka się robotnikom zakłady. Ten Sekretariat jest ogniskiem promieniującym na „Solidarność” i wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Gośćmi Kongresu byli przewodniczący KK NSZZ „S” **Janusz Śniadek**, szef Śląsko-Dąbrowskiej „S” **Piotr Duda**, prezes Kopalni Węgla Brunatnego „Turów” **Stanisław Żuk** oraz **Marcin Tyrna**, przewodniczący Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „S”, który witając

delegatów, w charakterze związkowego gospodarza Kongresu, życzył im przemysłanych wyborów i udanego pobytu w Wiśle.

– Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „S” bardzo dużą wagę przywiązuje do współpracy z branżami – zwrócił się do zebranych Piotr Duda, którego Kazimierz Grajcarek przedstawił jako „człowieka autentycznie wspierającego SGiE”. – Nie rozumiem ataków na energetyków, czy górników, którzy stają w obronie należnych im uprawnień. Dlaczego nikt, nie chce odebrać przywilejów esbekom lub ube-
kom? Słuszną sprawą jest to, o co walczyć. Przecież praca i zyski z niej są dla ludzi, a nie odwrotnie. Doskonale zdajecie sobie sprawę z tego, że część zysków musi zostać przeznaczona na inwestycje, a część podzielona między pracowników. Nie braliśmy ślubu z żadną partią i jeżeli zajdzie taka potrzeba, to ponownie stanimy w obronie pracowników i członków Związku. Już nie mamy zamiaru zba-
wiać świata. Opinia pu-
bliczna jest ważna, ale opinie, z którą liczę się najbardziej, kształtują członkowie „S”.

Kazimierz Grajcarek przedstawiając sprawozdanie z minionej kadencji poinformował, że wszystkie uchwały przyjęte przez IV Kongres SGiE oraz uchwały Rady Sekretariatu zostały zrealizowane. Rada wykonała również wszystkie zadania powierzone jej przez poszczególne sekcje oraz zalecenia Komisji Rewizyjnej.

– Największym sukcesem w minionej kadencji było wymuszenie na przedstawicielach Parlamentu i rządu, by zechcieli rozmawiać z reprezentantami poszczególnych sekcji. Cztery sekcje pracują w zespołach trójstronnych, a obecnie zwróciliśmy się do rządu RP o powołanie piątego zespołu trójstronnego ds. węgla brunatnego – mówił. – Cieszę się, że w sekcjach i komisjach zakładowych ludzie mają wiele chęci do pracy, bardzo często społecznej.

Przypomniął o porozumieniach podpisanych przez SGiE z Wyższą Szkołą Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach oraz z Politech-



– Część zysków musi zostać przeznaczona na inwestycje, a część podzielona między pracowników – mówił Piotr Duda

niką Śląską. W tych uczelniach członkowie Sekretariatu mają możliwość kształcenia się m.in. w zakresie zarządzania bezpieczeństwem pracy. Nawiązał również do corocznych sportoworekreacyjnych inicjatyw SGiE. W tradycję Sekretariatu na trwałe wpisały się Mistrzostwa Polski w Skacie o Puchar Przewodniczącego SGiE oraz Ogólnopolski Turniej Wędkarski im. G. Kolosy, A. Stepeckiego i J. Tyszkiewicza.

– Gdybyśmy nie byli blisko Kościoła, gdybyśmy nie byli pełni wiary, nie byłoby tylu udanych, związkowych przedsięwzięć – powiedział przewodniczący w konkluzji wystąpienia. – Kiedy pojawia się problem, wiara jest nam niezwykle potrzebna. Gdy na dole w zagrożonej likwidacją czechowickiej kopalni strajkujący uczestniczyli we Mszy św., na powierzchni, dzięki nagłośnieniu, modlili się wszyscy. Za dwa dni zostało podpisane porozumienie i do dziś kopalnia fedruje.

V Kongres SGiE poparł w przyjętym stanowisku działania Komitetu Obrony Zakładów Dystrybucji Energii Elektrycznej. 13 czerwca Komitet rozpocznie czynną akcję protestacyjną, organizując manifestację pod Ministerstwem Gospodarki. Protest skierowany będzie m.in.

przeciwko realizacji „Programu dla energetyki”, który w konsekwencji doprowadzi do likwidacji zakładów energetycznych.

– Propozycje „Programu...” bazują na skonfliktowaniu środowiska energetyków, stawiając po przeciwnych stronach pracowników zakładów energetycznych i elektrowni – uznali związkowcy.

Delegaci zwrócili się również do prezydenta RP z wnioskiem o objęcie szczególnym nadzorem programów tworzonych dla sektora paliwowo-energetycznego oraz innych sektorów branży górniczej. W stanowisku stwierdzili, że rząd prowadzi jedynie pozorowane negocjacje i konsultacje.

– Rząd w żadnym z tych sektorów nie jest gotowy do negocjacji ze stroną społeczną – napisali. – Zdaniem Kongresu SGiE NSZZ „S” nadzór Pana Prezydenta nad tymi programami jest niezbędny. I tylko w taki sposób można zapobiec protestom społecznym.

Związkowcy zaapelowali również do rządu RP o podjęcie działań zmierzających do wprowadzenia okresów przejściowych do 2010 r. w kwestiach dotyczących: kontraktów długoterminowych w energetyce, i wydzielenia Operatora Systemu Dystrybucyjnego. Uznali, że działania dotyczące elektroenergetyki nie mogą być realizowane pod presją czasu, gdyż stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego kraju.

W godzinach popołudniowych na obrady przybył przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” **Janusz Śniadek**. W swoim wystąpieniu przypomniał o złożonych związkowcom publicznych deklaracjach prezydenta **Kaczyńskiego** dotyczących obrony praw pracowników. Wskazał, że ogromnym pozytywnym ostatnich miesięcy było powołanie **Bożeny Borys-Szopy**, dotychczasowej wiceprzewodniczącej Śląsko-Dąbrowskiej „S”, na stanowisko Głównego Inspektora Pracy. Poinformował również delegatów, że Komisja Krajowa popiera roszczenia górników dotyczące wypłaty nagród z zysku. W dyskusji związkowcy sugerowali przewodniczącemu, by w ewentualnych rozmowach z prezydentem RP na temat problemów górnictwa wspierali go członkowie Rady SGiE.

– Nikt lepiej od was nie zna się na górnictwie i energetyce. Jesteście kompetentni i władni do koordynowania działaniami zespołów branżowych. Chcę korzystać z waszej pomocy – zapewnił Janusz Śniadek.

Beata Gajdziszewska

Motoryzacja:

O wolne soboty i uczciwe płace

O tworzeniu rad pracowników, poselskim projekcie PSL-u o zmianie ustawy - Kodeks pracy, zbliżającym się Kongresie Metalowców dyskutowali członkowie Rady Regionalnej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego NSZZ „Solidarność” na swym pierwszym zebraniu, które odbyło się 7 czerwca w siedzibie ZR.

Przewodniczący Sekcji Sławomir Ciebiera omówił przebieg Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego, które odbyło się w Cieszynie. Jest ona drugą co do wielkości Sekcją wchodzącą w skład Sekretariatu Metalowców. Jej szefem został Bogdan Szozda z Regionu Podbeskidzie.

– Bardzo istotny jest program działania Sekcji – mówił S. Ciebiera. – Zwraca się w nim uwagę na promocję Związku, na nawiązywanie kontaktów z Urzędami Wojewódzkimi i samorządami oraz na szkolenia związkowców.

Duże zainteresowanie zebranych wywołał temat tworzenia rad pracowników. Związkowcy dyskutowali na ich temat, pytali czy warto je tworzyć, niektórzy wyrażali obawy, czy uprawnienia jakie będą posiadały te rady nie spowodują, że ludzie będą wypisywać się z organizacji związkowych.

Ciekawą inicjatywą jest przeniesiony ze Skandynawii pomysł utworzenia programu zniżek dla członków związku.

– Taki program pod nazwą „Członkiem Solidarności być, to się opłaca” na Podbeskidziu trwa już dwa lata – mówił Mieczysław Bubień z Fiata Auto Poland. – Polega on na tym, że związkowcy otrzymują karty rabatowe, które uprawniają ich do zniżek w tych placówkach handlowych, które podpisały taką umowę. Początkowo inicjatywa miała polegać na tym, by wspomóc małych,

rodzimych przedsiębiorców. Generalnie skorzystały na tym głównie apteki, kwiaciarnie itp. Korzystają z tego też największe sieci handlowe i mimo, iż są to głównie sklepy zagraniczne, to i tak warto, bo przecież pracują w nich polscy pracownicy.

W naszym regionie program taki rozpoczął się w Gliwicach i Tychach, ale może on zostać wdrożony w każdym mieście.

Związkowcy negatywnie ocenili poselski projekt zmiany Kodeksu pracy, dotyczący ustalenia 150 godzinnego rocznego limitu godzin nadliczbowych.

– Nie możemy godzić się na taki zapis, gdyż obecnie można z pracodawcą negocjować lepsze warunki, wyższe płatności za godziny nadliczbowe. Zarabiamy zbyt mało, by moc z tych nadgodzin rezygnować – apelowali związkowcy.

Regionalna Sekcja Przemysłu Motoryzacyjnego chce wystąpić do Rzecznika Praw Obywatelskich, by zwrócił się do siedmiosobowego składu Sądu Najwyższego o ustalenie zasad płatności za pracę w niedziele. Trzyosobowy skład SN wyraził opinię, iż w takim przypadku pracodawca powinien płacić 100 proc., jednakże większość prawników uważa, że pracownikowi należy się 200 a nawet 300 proc.

– Niestety, z żalem stwierdzić należy, że powracamy do postulatów wolnych sobót, nie mówiąc już o niedzielach – stwierdzili rozgoryczeni związkowcy.

Zebrani zadecydowali, że wszystkie problemy, z którymi borykają się w swoich zakładach, przedyskutują raz jeszcze, by delegaci wywodzący się z Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego mogli przedstawić je na Walnym Zebraniu Delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Maria Szczesniak

KWK „Budryk”:

Postawili na uczciwych

9 czerwca w KWK "Budryk" S.A. odbyły się wybory przedstawicieli załogi do Rady Nadzorczej.

Zatrudnieni opowiedzieli się za kandydaturami Mirosława Dynaka i Wiesława Wójtowicza. Obydwaj uzyskali drugą przegraną w stosunku do innych kandydatów. Dynak i Wójtowicz są przedstawicielami Sztabu Protestacyjnego - NSZZ "Solidarność" i ZZ "Kadra". Ich wybór potwierdza wolę załogi zmierzającej do przywrócenia normalności społecznej w zakładzie.

- Wynik głosowania pokazał, że załoga Kopalni postawiła na ludzi uczciwych sprawdzonych w boju, którzy walczyli o nieskrępowane możliwości wyrażania

swoich poglądów, dążenia do prawdy, z którą kierownictwo kopalni musi się liczyć



W „Bydryku” wybierano przedstawicieli załogi do rady nadzorczej

- komentuje przewodniczący zakładowej "Solidarności", Andrzej Powala. Red.

Z nauczania Ojca Świętego:

Godność pracy

Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim nauczaniu wielokrotnie nawiązywał do wartości pracy ludzkiej i wskazywał na jej znaczenie w życiu człowieka i Kościoła. Godności pracy, konfliktowi pracy i kapitału na obecnym etapie historycznym oraz elementom duchowości pracy poświęcona została encyklika "Laborem Exercens".

Ukazała się ona w 1981 r. - 90 lat po opublikowaniu przełomowej encykliki "Rerum novarum" napisanej przez Leona XIII - wielkiego Papieża "kwestii społecznych".



14 czerwca mija 7 rocznica wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Sosnowcu i spotkania z robotnikami Zagłębia i Śląska

Zdj. PAP/Polskie Radio

W swoim dziele Ojciec Święty Jan Paweł II podkreślił, że praca jest aspektem odwiecznym i pierwszoplanowym, zawsze aktualnym i wciąż na nowo domagającym się, by o niej myśleć i świadczyć.

- Coraz to nowe bowiem powstają pytania i problemy, coraz nowe rodzą się nadzieje, ale także obawy i zagrożenia, związane z

tym podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania, z którego życie człowieka jest zbudowane na co dzień, z którego czerpie właściwą sobie godność - ale w którym zawiera się zarazem nieustająca miara ludzkiego trudu, cierpienia, a także krzywdy i niesprawiedliwości, sięgających głęboko w życie społeczne - napisał Jan Paweł II. - Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi.(...) Człowiek powinien pracować ze względu na swoje własne człowieczeństwo, którego utrzymanie i rozwój domaga się praca.

Ojciec Święty nawiązał do podmiotowości człowieka w procesie pracy i do jego podstawowych praw:

- Jeśli praca - w wielorakim tego słowa znaczeniu - jest powinnością, czyli obowiązkiem, to jest ona równocześnie źródłem uprawnień po stronie człowieka pracującego - dodał Papież.

Jego zdaniem uprawnienia te należy rozpatrywać w szerokim kontekście ogółu praw właściwych człowiekowi. Jednym z nich jest prawo do zrzeszania się, czyli do "tworzenia stowarzyszeń lub związków mających na celu obronę żywotnych interesów ludzi zatrudnionych w różnych zawodach".

Jan Paweł II podkreślił, że interesy ludzi pracy są do pewnego stopnia wspólne dla wszystkich, równocześnie jednak każdy rodzaj pracy, każdy zawód posiada właściwą sobie specyfikę. Ojciec Święty przypomniał, że związki zawodowe wyrosły na podstawie walki pracowników, a przede wszystkim robotników przemysłowych o "ich słuszne uprawnienia" w stosunku do posiadaczy środków produkcji.

- Doświadczenie historyczne poucza, że organizacje tego typu są nieodzownym składnikiem życia społecznego, zwłaszcza w nowoczesnych społeczeństwach uprzemysłowionych - napisał Papież.

Agnieszka Konieczny

Jan Paweł II o płacy:

"Problemem kluczowym etyki społecznej jest sprawa sprawiedliwej zapłaty za wykonywaną pracę. Nie ma w obecnym kontekście innego, ważniejszego urzeczywistnienia sprawiedliwości w stosunkach pracownik - pracodawca, jak właśnie ten: zapłata za pracę. Bez względu na to, czy praca dokonuje się w ustroju prywatnej własności środków produkcji, czy też w ustroju, w którym własność ta podlega "uspołecznieniu". (...)

(...)Sprawiedliwość ustroju społeczno-ekonomicznego, a w każdym razie jego prawidłowe funkcjonowanie, zasługuje ostatecznie na osąd wedle tego, czy praca ludzka jest w tym ustroju prawidłowo wynagradzana".

Jan Paweł II o prawie do strajku:

Zabiegając o słuszne uprawnienia swych członków, związki zawodowe posługują się także metodą strajku (...) jako pewnego rodzaju ultimatum skierowanym do odpowiedzialnych czynników, a nade wszystko do pracodawców. Jest to metoda, którą katolicka nauka społeczna kościoła uważa za uprawnioną pod odpowiednimi warunkami i we właściwych granicach.

Pracownicy powinni (...) mieć zapewnione prawo do strajków, bez osobistych sankcji karnych za uczestnictwo w nim. Przyznając, że jest to środek uprawniony, trzeba równocześnie podkreślić, że strajk pozostaje poniekąd środkiem ostatecznym. Nie można go nadużywać (...) zwłaszcza dla rozgrywek "politycznych". Ponadto nie należy nigdy zapominać o tym, że nieodzowne usługi dla życia społecznego winny być zawsze zabezpieczone, w razie konieczności nawet przy pomocy odpowiednich środków prawnych.

Helena Cioch, Specjalista ds. BHP Zarządu Regionu



BHP

WYBORY SPOŁECZNYCH
INSPEKTORÓW PRACY

§ 2.

W przypadku nie osiągnięcia porozumienia zakładowe organizacje związkowe same określają strukturę organizacyjną sip oraz regulamin wyborczy.

§ 3.

Porozumienie niniejsze obowiązuje strony do czasu zmiany przepisów dotyczących porozumienia.

ZALECENIA

dla komisji zakładowych NSZZ „S”,
w związku z przygotowaniem
wyborów społecznego inspektora
pracy

1. Społeczna inspekcja pracy powinna stać się ważnym elementem realizowania polityki związku zarówno na szczeblu zakładowym, jak i na szczeblach wyższych. Prawne ramy jej funkcjonowania określa obecnie ustawa z 1983 r., którą należy szczegółowo przestudiować przed przystąpieniem do w/w przygotowań.
2. Przygotowanie do wyborów należy rozpocząć od ustalenia, czy na terenie zakładu, wydziału, oddziału lub innej jednostki organizacyjnej został wybrany społeczny inspektor pracy. Jeżeli tak, to kto tę funkcję pełni, jak wywiązuje się ze swych obowiązków, czy reprezentuje interesy wyborców, czy jest to osoba zapewniająca dobrą współpracę z NSZZ „S”.
3. Po zbadaniu powyższych kwestii należy rozważyć, czy istnieją okoliczności przemawiające za odwołaniem dotychczasowego sip z funkcji lub zaproponowaniem mu rezygnacji. W przypadku konieczności odwołania dotychczasowego sip, należy pamiętać, że odwołanie w myśl przepisów może nastąpić na pisemny wniosek co najmniej 1/5 pracowników zakładu pracy, wydziału lub innej jednostki organizacyjnej, dla której został powołany sip.
4. Przystępując do wyborów należy rozważyć kandydatury, które proponuje załódze komisja zakładowa (wydziałowa). Kandydaci muszą spełniać wymogi ustawy, a ponadto powinna ich charakteryzować:
 - postawa społecznikowska,
 - podatność do samokształcenia,
 - zdecydowanie w działaniu i zrównoważenie w podejmowaniu decyzji,
 - umiejętność prowadzenia negocjacji.

Z kandydatami należy przeprowadzić rozmowy, celem zaznajomienia ich z zakresem przyszłych zadań i wynikających z nich uprawnień oraz uzyskania akceptacji na wystawienie ich kandydatur.

5. Społecznym inspektorom pracy przysługujące na mocy ustawy tryebnawane miesięczne wynagrodzenie (do 30 godzin pracy), a w szczególnych przypadkach (do 60 godzin), obliczane według przeciętnej płacy za 1 godz. pracy danego pracownika. Wiedzę merytoryczną do swej pracy przyszli inspektorzy mogą czerpać z publikacji wydawanych w ramach biblioteki sip oraz innych opracowań na temat BHP i ochrony prac.
6. Sylwetki kandydatów wraz z informacją o wyborach należy przedstawić na zebraniu zakładowym (wydziałowym) członkom NSZZ „S”, aby zyskać ich aprobatę i poparcie w wyborach, jak również w ewentualnym odwołaniu dotychczasowych sip.
7. Po zakończeniu przedstawionych wyżej przygotowań należy zwołać zebranie dla wyboru (ewentualnie najpierw odwołania) sip. W wyborach biorą udział z prawem głosu pracownicy zakładu (wydziału, oddziału) bez względu na przynależność związkową i staż pracy. Zebraniu przewodniczy przedstawiciel komisji zakładowej (wydziałowej, oddziałowej), będącej inicjatorem zebrania.

8. Zebranie powinno być starannie przygotowane i obejmować:
 - 1) wystąpienie przedstawiciela komisji zakładowej (wydziałowej, oddziałowej) o jej działalności oraz zadaniach i formach pracy sip,
 - 2) informację przedstawiciela kierownictwa zakładu pracy o stanie bhp,
 - 3) uwagi i wnioski pracowników dotyczące warunków pracy,
 - 4) wybory (poprzedzone ewentualnym odwołaniem) sip.

Zgłoszone przez pracowników uwagi i wnioski mogą służyć nowo wybranym sip jako wstępny materiał do opracowania harmonogramu pracy.

9. Krótkie sprawozdanie o wyborach (odwołaniach) i ich wynikach należy sporządzić do akt komisji zakładowej.

WZORCOWY
Regulamin Wyborów
Społecznego Inspektora Pracy

1. Celem wyborów jest wyłonienie spośród załogi następujących jej przedstawicieli:
 - 1) grupowych sip
 - 2) wydziałowych sip
 - 3) zakładowego sip
2. Wybory grupowych sip przeprowadzone będą bezpośrednio na zebraniach załóg poszczególnych wydziałów.
3. Spośród grupowych sip zostaną wybrani wydziałowi sip.
4. Spośród grupowych i wydziałowych sip wybrany będzie zakładowy społeczny inspektor pracy.
5. Na grupowego i wydziałowego sip może być wybrany każdy pracownik, który wyrazi zgodę na pełnienie tej funkcji i pracuje w zakładzie co najmniej 1 rok oraz posiada niezbędną znajomość zagadnień wchodzących w zakres działania sip.
6. Na zakładowego społecznego inspektora pracy może być wybrany każdy pracownik, który ma staż w branży - 5 lat, do której należy zakład i co najmniej 2 letni staż w zakładzie pracy oraz wyrazi zgodę na kandydowanie.
 7. 1) Nie mogą kandydować na sip pracownicy, którzy zajmują stanowiska kierownika zakładu pracy oraz kierowników komórek organizacyjnych (wydziałów, oddziałów, działów).
 - 2) Na te funkcje mogą kandydować kierownicy sekcji, rozdzielnia, mistrzowie, brygadziści i inni (jeżeli nie podlegają służbowo bezpośrednio kierownikowi zakładu pracy).
8. Sposób przeprowadzenia wyborów grupowych sip (tj. albo w formie wyborów jawnych - głosowanie przez podnoszenie ręki), albo w formie wyborów tajnych (głosowanie na kartkach) zostanie ustalony przez ogół zebranych większością głosów (w głosowaniu jawnym).
- Zebrani wybierają również w głosowaniu jawnym przewodniczącego zebrania, który nadzoruje porządek zebrania, udziela głosu i na którego ręce zgłaszane są kandydatury Zebraniu przewodniczy przedstawiciel zakładowej organizacji związkowej. Z zebrania winien być sporządzony protokół, podpisany przez przewodniczącego zebrania.
9. W przypadku głosowania tajnego - po zgłoszeniu kandydatów na sip, należy wybrać trzyosobową komisję skrutacyjną do przeprowadzenia wyborów (wypisywanie i rozdanie kartek wyborczych, zebranie i podliczenie głosów).
10. Na jedno miejsce sip można proponować w czasie trwania zebrania, co najmniej dwóch, lecz nie więcej niż trzech kandydatów.
11. Zaproponowani przez zebranych kandydaci powinni wyrazić zgodę na kandydowanie.

12. Wybrany na ZSIP zostaje ten kandydat, który uzyska największą ilość ważnych głosów uczestników zebrania.
13. Za głos ważny w głosowaniu tajnym uważa się ten głos, na którym pozostał nie skreślony jeden z kandydatów, lub na którym zostali skreśleni wszyscy kandydaci (głosowanie przeciw wszystkim kandydatom).
14. W razie uzyskania jednakowej liczby głosów w czasie pierwszego głosowania, należy przeprowadzić drugie głosowanie (tajne lub jawne) według woli zebranych, chyba że jeden z kandydatów zrezygnuje z prawa wyboru na rzecz drugiego.
15. Drugie głosowanie może zostać przeprowadzone na odbywającym się zebraniu lub na ponownie zwołanym w ciągu 4 najbliższych dni.
16. Jeżeli wydziałowy sip zostanie wybrany zakładowym sip, wówczas należy przeprowadzić wybory uzupełniające na wydziałowego sip.

WYJAŚNIENIE
Ministerstwa Pracy, Płac
i Spraw Socjalnych
z dnia 15 lipca 1983 r.w sprawie zapewnienia społecznej inspekcji
pracy odpowiednich warunków realizacji
zadań (Dz. Urz. MPPiSS nr 11, poz. 29)

W związku z ustawą z dnia 24 czerwca 1983 r. o społecznej inspekcji pracy (Dz. U. nr 35, poz. 163) oraz w celu zapewnienia społecznym inspektorom pracy odpowiednich warunków realizacji zadań zakłady pracy obowiązane są w szczególności do:

- 1) zapewnienia odpowiednich warunków lokality,
- 2) zapewnienia materiałów piśmiennych, a także potrzeby pomocy w sporządzaniu maszynopisów i odpisów dokumentów,
- 3) zaopatrywania sip w niezbędne publikacje i czasopisma z dziedziny bhp oraz prawa pracy,
- 4) udostępniania informacji, opracowań oraz innych dokumentów związanych z zakresem działania sip,
- 5) pokrywania kosztów związanych z działalnością sip, w tym kosztów
 - a) szkolenia sip,
 - b) delegacji związanych z udziałem w szkoleniach, naradach i konferencjach,
 - c) pomiarów warunków środowiska pracy oraz ekspertyz dokonywanych przez specjalistów na wniosek sip.

Ponadto zakłady pracy powinny:

- 1) podjąć niezbędne działania zmierzające do zapewnienia właściwej realizacji zaleceń i uwag społecznych inspektorów pracy wpisanych do księgi zaleceń i uwag ZSIP oraz oddziałowych (wydziałowych) ksiąg uwag sip
- 2) w informacji kierownictwa zakładu o stanie bhp przedstawianej na zebraniu poświęconym wyborom sip w szczególności uwzględnić:
 - a) rodzaj podstawowych zagrożeń wypadkowych w zakładzie i ich przyczyny,
 - b) rodzaj i stopień nasilenia zagrożeń zdrowia pracowników związanych z warunkami środowiska pracy spowodowanych rodzajem stosowanej w zakładzie pracy technologii lub stanem technicznym urządzeń produkcyjnych,
 - c) działania doraźne zakładu pracy mające na celu ograniczenie zagrożeń wypadkowych i chorobowych oraz ochronę zdrowia pracowników,
 - d) zamierzenia perspektywiczne zmierzające do poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy załogi.

POROZUMIENIE

Zawarte w dniu w pomiędzy KZ NSZZ „S”, reprezentowaną przez, a NSZZ reprezentowanym przez o następującej treści:

§ 1.

Na podstawie art. 26 pkt. 4 ustawy z dnia 23.5.1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst Dz. U. nr 79, poz. 854 z 2001 r. zmiana Dz. U. nr 100, poz. 1080, w celu poprawy organizacji działalności sip strony zgodnie postanawiają:

- 1) dotychczasowemu działającemu sip upłynęła kadencja (4 letnia),
- 2) wybory ZSIP zostaną dokonane na najbliższym zebraniu pracowników zakładu (przedsiębiorstwa) większością głosów uczestników zebrania,
- 3) nowo wybrany ZSIP będzie wykonywał obowiązki wynikające z przepisów ustawy w stosunku do stron "porozumienia", w takim samym zakresie (informacje, zalecenia, sprawozdania, harmonogramu pracy itp.),
- 4) wybory odbędą się w oparciu o uzgodniony przez strony zakładowy regulamin wyborczy sip,
- 5) strony ustalają strukturę organizacyjną sip na terenie działalności zakładu,
- 6) w celu sprawnego i zgodnego z przepisami przeprowadzenia wyborów strony powołują zakładową komisję wyborczą w składzie:
- 7) wszelkie sprawy wymagające wspólnego stanowiska stron w sprawach dotyczących działalności sip rozstrzygane będą przez komisję wspólną w skład której wejdą przedstawiciele stron. Decyzja podjęta przez komisję będzie dla stron ostateczna.

Piłka nożna:

Z Niemcami będzie lepiej?

O nieszczęsnym meczu z Ekwadorem napisano już chyba wszystko.

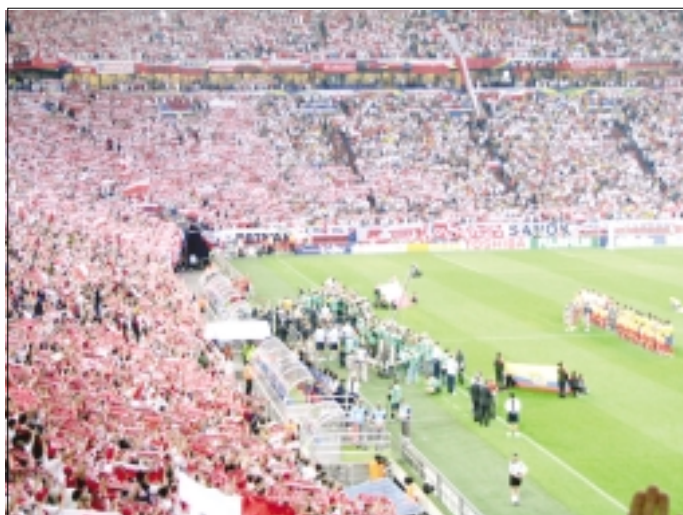
Brak pomysłu na grę, nieprze-

dziło się przed stadionem w oczekiwaniu na spotkanie. Trybuny zapelniały się już od godz. 17, by tuż przed rozpoczęciem gry być niemal w całości w biało-czerwonych bar-



ćwiczone stałe fragmen-ty, braki techniczne, zero waleczności - to tylko niektóre z komentarzy, jakimi obdarzono grę biało-czerwonych.

Zupełnie inaczej za- prezentowali się polscy



kibice. Blisko 40 tys. fanów, którzy dotarli na mecz w Gelsenkirchen, od rana groma-

wach. Gromki Mazurek Dąbrowskiego oraz potężne "Gramy u siebie, Polacy gramy u siebie" miało pomóc Polakom w walce z zespołem z Ameryki Południowej. Jak się skończyło, wszyscy wiemy...

Na tak ważnym wydarzeniu nie mogło oczywiście zabraknąć redakcji Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego. Zdarte gardło rzeczni-ka prasowego niestety nie pomogło. Zostały wspomniane wspomnienia, pamiątkowe zdjęcia i ... nadzieja na środowy mecz z Niemcami. Bo prawdziwi kibice to taka nacja, która zawsze wierzy w swój zespół. Czego i naszym Czytelnikom życzymy!

Redakcja TSD

W karykaturze słów

Ale radość...

Emeryt na „emeryturze pomostowej” dzwoni do ZUS-u.

– Dzień dobry, czy to ZUS?

– ZUS słonął.

Po pięciu minutach znowu dzwoni telefon.

– Dzień dobry, czy to ZUS?

– ZUS słonął!

Po kolejnych kilku minutach znowu dzwoni telefon.

– Dzień dobry, czy to ZUS?

– Ile razy mam panu powtarzać, że ZUS słonął! – odpowiada wściekły strażak.

– No, dobra, wiem, ale nie ma pan pojęcia, jak się tego przyjemnie słucha...

Że odstawił Frankowskiego, Dudka i Saganowskiego.

Pan Rokita głosem męskim

Przepowiada Polsce klęski.

No, a ponadto trenera

Był porównał do premiera.

Że też drużyna mizerna,

Kiepska, licha, szara, mierna...

A co będzie, panie Janie,

Jak zespół zagra udanie?

Trza będzie pokazać klasę,

Schylić głowę przed Janasem.

... I przeprosi pan premiera,

Gdy ten też „punktów uzbiera?

Mówią górnicy

Wszędzie cisza, wszędzie głuza,

Więc szukamy Poncyliusza.

– Coś tam słyszał o pikiecie,

Więc się schował w gabinecie.

pk

Jan Maria Czarnowidz

Pan Jan Maria z grodu Kraka

Kłęski Polsce chce wykrakać.

No więc w radiu oraz prasie

Przejechał się po Janasie.

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

ISSN 1732-3940

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Maria Szcześniak, Agnieszka Konieczny.

Redaktor techniczny: Krzysztof Woźniak

Skład i łamanie: Krzysztof Woźniak

Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy

Adres redakcji: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032-253-72-54

Numer zamknięto: 12 czerwca 2006 r.

e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl

www.solidarnosc-kat.pl



oferujemy:

- **usługi poligraficzno-reklamowe**
- **sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kalendarze, kufle, itp),**
- **czyszczenie i sprzątanie obiektów,**
- **usługi remontowo-budowlane.**



SolDar Sp. z o. o.
40-286 Katowice
ul. Floriana 7/10
tel. 353-84-25 wew.410



Partnerzy projektu

"Pierwsza Szychta"

realizowanego w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, ogłaszają uzupełnienie naboru uczestników do I edycji.

Projekt oferuje osobom bezrobotnym udział w bezpłatnych szkoleniach przygotowujących do wykonywania wybranych zawodów rzemieślniczych:

- lakiernik samochodowy,
- rozbieracz mięsa,
- rzeźnik – wędliniarz,
- piekarz,
- technolog robót wykończeniowych,
- murarz – betoniarz,
- instalator sanitarny.

Nabór do „Pierwszej Szychty” jest skierowany do osób zarejestrowanych jako bezrobotne, w wieku od 18 do 49 lat, zamieszkających na terenie aglomeracji górnośląskiej, o wykształceniu podstawowym i zawodowym.

Zapisy i dalsze informacje są udzielane w siedzibie Regionu Śląsko – Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” (Biuro Szkoleń - pokój 223 lub 228) lub pod numerem telefonu: (032) 353 84 25 w. 223.

Partnerzy projektu:

Izba Rzemieślnicza Molej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach
Ośrodek Kształcenia Samorządu Terytorialnego Im. Waleriana Pałki Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej
Region Śląsko – Dąbrowski NSZZ „Solidarność”
Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach

